

Małgorzata Olech

Utylitaryzm Petera Singera : rozważania o eutanazji

Edukacja Humanistyczna nr 1 (28), 123-129

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Olech
Akademia Pomorska
w Słupsku

UTYLITARYZM PETERA SINGERA. ROZWAŻANIA O EUTANAZJI¹

Wprowadzenie

Australijski etyk Peter Singer z wielkim zaangażowaniem rozważa współczesne problemy bioetyczne. Pokazuje między innymi, w jaki sposób utylitarystyczne kryteria działania mogłyby stanowić materialne podstawy etyki medycznej. Z punktu widzenia bezstronnego obserwatora usiłuje testować nasze mocno zakorzenione przekonania. W nowym świetle ukazuje też moralne obowiązki wobec innych. Singer, podobnie jak wielu utylitarystów, jest przekonany o tym, że problemy moralne zrodzone przez postęp technologiczny nie mogą znaleźć rozwiązania w deontologicznej teorii *świętości ludzkiego życia*. Pragnie na kanwie interesujących przykładów zademonstrować upadek jej podstawowych założeń. Jest przekonany, że zasada głosząca niezbywalną wartość ludzkiego życia ulega w praktyce zakwestionowaniu. Nie są już dziś arbitralne wedle niego próby przypisywania odmiennej wartości życiu różnych istot. Rozwijająca się w medycynie konsekwencjalistyczna etyka *jakości życia ludzkiego* wyraźnie podważa znaczenie tradycyjnej etyki *świętości życia*².

Celem moim jest przede wszystkim analiza filozoficzna tekstu Singera. Chcę przedstawić poszczególne elementy tekstu: podstawowe problemy, twierdzenia i argumenty filozoficzne oraz konstrukcje pojęć, a następnie poddać je analizie logicznej. Znaczy to, że będę chciała zaprezentować przebieg badania problemu eutanazji dokonany przez Singera, zaczynając od wyjściowej reguły, według której przebiega. Może być tak, że ostateczne wyniki mojej analizy posłużą do sformułowania nowych problemów.

Utylitaryzm preferencji

Zarys poglądów na utylitarystyczną etykę autora *Etyki praktycznej* sprowadza się do kilku zasadniczych kwestii. Najważniejsza to przyznanie rozumowi głównej roli w etyce. Rozum kieruje wyborem właściwego działania, dba o poprawną argumentację i rzetelną ocenę formułowanych rozstrzygnięć. Do systemu przekonań moralnych, którego koherencja podlega ocenie, powinny należeć elementy wiedzy empirycznej, które można zweryfikować. Dlatego zdaniem Singera utylitarysty *nie można właściwie nigdy zarzucić braku realizmu albo ścisłego trzymania się ideałów kosztem praktycznego doświadczenia*³. W centrum jego

¹ Artykuł o podobnej treści: Peter Singer on utilitarianism of preference. Arguments for and against euthanasia został złożony do opublikowania w „Ethics and Bioethics (in Central Europe)” 2013, vol. 3, nr 1.

² P. Singer, *O życiu i śmierci. Upadek etyki tradycyjnej*, Warszawa 1997, s. 205–242.

³ P. Singer, *Etyka praktyczna*, Warszawa 2003, s. 19.

rozważań powinny znaleźć się próby odróżnienia tego, co etyczne, od tego, co nieetyczne. Utylitarysta może powiedzieć, że dane osoby żyją zgodnie ze standardami etycznymi, jeśli *potrafią bronić i usprawiedliwić to, co robią*⁴. Ale nie każde usprawiedliwienie ma wartość moralną. Ma je bowiem tylko takie, które korzyści działającego traktuje na równi z dobrem innych. Wynika to z tego, że myślenie w kategoriach moralnych, w odróżnieniu od *preetycznego* stadium myślenia, *niesie ze sobą ideę czegoś więcej niż jednostka*⁵.

Podstawowym zadaniem etyki jest zdaniem Singera przyjmowanie uniwersalnego punktu widzenia, z którego rozpatrujemy jako równe interesy wszystkich istot i na tej podstawie dążymy do tworzenia uniwersalnego prawa. Chodzi o to, że ogólność ocen etycznych wymaga, aby w poznaniu moralnym nie myśleć tylko o własnych interesach, lecz przekraczać osobiste upodobania i uprzedzenia. Sąd moralny swoim zasięgiem winien obejmować rzeczywiste i wyobrażone sytuacje, towarzyszące im okoliczności i ich przyczyny. Metoda uzasadnienia zasad moralnych nie może opierać się na odniesieniu ich do *stronniczej czy wydzielonej grupy*⁶. Przyjęta zasada powinna być najlepsza dla tych wszystkich, których interesy zostały wzięte pod uwagę.

Singer występuje przeciw ocenianiu każdego indywidualnego czynu w standardach użyteczności. Będąc ciągłymi rachmistrzami, żylibyśmy pod presją sytuacji. Bliska jest mu dwupoziomowa wersja utilitaryzmu R.M. Hare'a. W życiu codziennym winniśmy zdać się na nasze intuicje moralne i kierować zbiorem standardowych zasad moralnych, utrwalonych przez lata doświadczeń. Dopiero w czasie przeznaczonym na filozoficzną refleksję możemy, z bezstronnego punktu widzenia, poddać krytyce codzienny poziom moralności⁷. Wiąże się z tym zasada konsekwencji. Chodzi o taki sposób postępowania, który będzie miał najlepszy bilans konsekwencji, czyli w największym stopniu uwzględni interesy osób, których dotyczy. Działania, które mają na względzie największe dobro wszystkich zainteresowanych, nie muszą wiązać się tylko ze zwiększaniem przyjemności i ograniczaniem bólu. Preferencje odnoszą się do przedmiotu określanego jako *dobro życia*⁸. O wartości czynu decyduje stopień jego zgodności z preferencjami wszystkich, których dotyczy.

Uniwersalność etyki filozof opiera na deontologicznej zasadzie równości, głoszącej, że interesy moje i kogokolwiek innego liczą się tak samo. Wydaje się, że wprowadzenie owej zasady trudno usprawiedliwić przed etyką empirystyczną⁹. Jego zdaniem zasada ta nie przedstawia faktycznej równości ludzi, lecz *nakazuje pewien sposób ich traktowania*¹⁰. Stanowi ona zatem jakiś ideał moralny¹¹. W niektórych przypadkach może doprowadzić do udaremnienia preferencji jednej z istot gwoli pomożenia innej, czyli stworzyć przepaści między osobami o różnym dobrostanie. Do takich należą sytuacje, w których równe rozważenie interesów prowadzi do nierównego potraktowania i nieegalitarnych rozstrzygnięć, na przykład uśmierzanie bólu czy selekcja ofiar wypadków. Podstawowym celem przyświecającym takim działaniom jest, co może wydawać się paradoksalne, próba urzeczywistnienia bardziej egalitarnych rezultatów.

W proponowanej hierarchii istot Singer wyróżnia trzy ich rodzaje: bez świadomości, świadomie odczuwające i osoby. Wymóg równego rozważania pragnień istot zdolnych do samoświadomości i do odczuwania nie dowodzi, że mają one równe prawa moralne. Nie

⁴ Ibidem, s. 25.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem, s. 26.

⁷ Zob. ibidem, s. 97–98. Zob. też: idem, *Jeden świat. Etyka globalizacji*, Warszawa 2006, s. 168–173.

⁸ Zob. F. Ricken, *Etyka ogólna*, Kęty 2001, s. 201.

⁹ Zob. A. Anzenbacher, *Wprowadzenie do etyki*, Kraków 2008, s. 39.

¹⁰ P. Singer, *Wyzwolenie zwierząt*, Warszawa 2004, s. 37.

¹¹ Zob. idem, *Etyka praktyczna*, op. cit., s. 34–35.

każda istota ludzka jest osobą. O szczególnej wartości osoby stanowi bowiem rozumna natura. Dana istota jest osobą wtedy, gdy ma *aktualnie* wszystkie cechy bycia nią¹². Chce ona kontynuować własne życie, ponieważ odczuwa zadowolenie z zaspokajania przyjemności i pragnień, i czuje się z tego powodu szczęśliwa. Dlatego pozbawianie prawa do życia osoby jest gorsze niż istoty tylko świadomie odczuwającej, ponieważ niesie poważniejsze pryncypium konsekwencji. W przekonaniu Singera czasami można pozbawić życia osobę, która nie wybiera śmierci, jeśli miałyby się okazać, że przypadłoby jej w udziale nieszczęśliwe życie. Bywają również sytuacje, w których wysoka ranga przyznana respektowi dla autonomii osoby może zostać obniżona przez jakieś ważne interesy.

Do istot świadomie odczuwających Singer zalicza noworodki, niektórych ludzi niepełnosprawnych intelektualnie i niektóre zwierzęta. W związku z tym, że nie mają aktualnie samoświadomości, nie mają też silnego roszczenia do życia, toteż nie można im w całym znaczeniu przypisywać prawa do życia i respektu dla autonomii. Ale nie znaczy to, że pozbawianie ich życia byłoby słuszne moralnie. Z uniwersalnego punktu widzenia powinniśmy cenić życie tych istot ze względu na przyjemność, jakiej może ono im dostarczyć. Jeśli zaś czyjeś życie, na przykład noworodka, będzie pełne bólu i nieszczęśliwe, wówczas należy zmniejszyć ilość cierpienia w świecie przez dokonanie eutanazji. Do istot bez świadomości należą zwierzęta, które nie mają centralnego układu nerwowego.

Eutanazja

Możemy według autora rozróżnić trzy jej typy. Są to: eutanazja dobrowolna, niedobrowolna i adobrowolna. Eutanazja dobrowolna wykonywana jest na życzenie osoby chorej. Eutanazja niedobrowolna, raczej w drastycznych przypadkach, dokonywana bywa wbrew woli pacjenta. Może dotyczyć również osób, które skłonne byłyby wyrazić na nią zgodę, ale nie zostały zapytane. Eutanazja adobrowolna dzieli pewną wspólną płaszczyznę z eutanazją dobrowolną, ponieważ w jej ramach śmierć także postrzegana jest jako korzyść dla zabijanego. Pojęciem tym Singer określa zabijanie istot ludzkich świadomie odczuwających. Eutanazja ta dotyczy sytuacji, w jakiej znajdują się nieuleczalnie chorzy czy znacznie niepełnosprawne niemowlęta oraz starsi ludzie, którzy nigdy wcześniej nie mieli zdolności wyboru między życiem i śmiercią. W zakres tego pojęcia włącza także przypadki zabijania istot, które miały taką zdolność, ale ją utraciły z racji wieku, chorób lub wypadków, nie pozostawiając preferencji co do swojego obecnego, pozbawionego świadomości stanu¹³.

W przekonaniu Singera przypadki zabijania niemowląt można określić jako usprawiedliwione zakończenie ludzkiego życia. Filozof sądzi, że eutanazję jesteśmy w stanie usprawiedliwić, argumentując konsekwencjalistycznie wtedy, gdy dotyczy zabijania istot pozbawionych samoświadomości i zdolności do wyrażenia zgody na śmierć oraz w sytuacji, gdy istoty samoświadome dobrowolnie – na podstawie dostępnych i potrzebnych informacji – decydują się, by ich życie dobiegło kresu.

Singer, mając na względzie argumenty na rzecz uzasadnienia eutanazji adobrowolnej, koncentruje się na niepełnosprawnych niemowlętach. Myśli jednak, że to, co o nich powie, będzie dotyczyło także istot świadomych, to znaczy starszych dzieci i dorosłych, odpowiadających im wiekiem umysłowym z racji niepełnosprawności. Jego rozważania opierają się na tezie: zabicie niepełnosprawnego niemowlęcia nie jest moralnie relewantne do zabicia

¹² Zob. A. Anzenbacher, *Wprowadzenie do etyki*, op. cit., s. 266–267.

¹³ Zob. P. Singer, *Etyka praktyczna*, op. cit., s. 171–175.

osoby. Bardzo często w ogóle nie stanowi czynu złego moralnie. Różnica pomiędzy zabiciem niepełnosprawnego i normalnego niemowlęcia tkwi nie w prawie do życia, ale w emocjonalnym stosunku rodziców do dziecka. Na usprawiedliwione zabijanie głęboko upośledzonych i poważnie niepełnosprawnych niemowląt ma wpływ jakość ich życia dla rodziców albo opiekunów. Ona decyduje o tym, czy życie takich niemowląt będzie dalszego podtrzymywania. Rodzice mogą zasadnie żałować, że takie niemowlę się urodziło¹⁴.

Filozof przedstawia próbę usprawiedliwienia eutanazji niemowlęcia chorego na hemofilię. W pierwszej chwili, pisze, byłibyśmy stanowczo jej przeciwni, ponieważ jego życie wydaje się warte kontynuacji. Pozbawienie niemowlęcia życia przeciwstawne jego preferencjom byłoby moralnie złe. Jednak po głębokim namyśle możemy zmienić zdanie. Gdy dążymy do zyskania pozytywnego bilansu szczęścia wszystkich zainteresowanych, czyli przede wszystkim rodziców, bezstronne i racjonalne podejście narzuca nam inną opcję. Z punktu widzenia *całkowitej* wersji utilitaryzmu *zastępowalność* niemowląt można by postrzegać jako akceptowane etycznie rozwiązanie. Śmierć dziecka z hemofilią mogłaby przyczynić się do narodzin, na jego miejsce, nowej istoty, która w przeciwnym wypadku nigdy by nie zaistniała. Dlatego według Singera, przy założeniu, że drugie niemowlę będzie zdrowe, całkowita suma szczęścia okaże się większa, jeśli niepełnosprawne niemowlę umrze. Pozbawienie szczęśliwego życia pierwszego niemowlęcia zostanie przeważone przez obdarzenie szczęśliwszym życiem drugiego. Działanie takie będzie słuszne moralnie ze względu na urzeczywistnienie najlepszego możliwego rezultatu. Argument z zastępowalności zostałby odrzucony w przypadku adopcji dziecka z hemofilią¹⁵.

Zdaniem Singera, gdybyśmy się zastanowili nad tym argumentem poważnie, moglibyśmy go używać w przypadkach większej niepełnosprawności ze względu na ograniczenia diagnostyki prenatalnej i spróbować wykorzystywać zastępowalność w podejściu do nowo narodzonych niemowląt, jako że ich życie w moralnie znaczącym sensie jeszcze się nie rozpoczęło. Pomogłoby to rodzicom zdecydować o ich życiu i śmierci na podstawie większej wiedzy diagnostycznej. W przekonaniu Singera prezentowane stanowisko w kwestii usprawiedliwienia eutanazji adobrowolnej nie implikuje, że *byłoby lepiej, gdyby ludzie urodzeni ze znaczną niepełnosprawnością w ogóle nie przeżyli, lecz jedynie to, że rodzice takich niemowląt powinni móc podjąć taką decyzję. Nie implikuje to też braku respektu ani nierównego traktowania ludzi niepełnosprawnych, którzy zdecydowali się żyć*¹⁶.

Usprawiedliwienie eutanazji dobrowolnej ma silniejsze podstawy etyczne aniżeli adobrowolnej. Należy argumentować raczej za nią niż przeciwko niej – uważa filozof. Zakaz eutanazji może być zły moralnie z powodu przewagi złych następstw. Mianowicie osoba niebezpiecznie może obawiać się, że jej śmierć będzie niepotrzebnie długa i przewlekłe stresująca. Nader istotnym powodem moralnej dopuszczalności eutanazji dobrowolnej jest samo życzenie śmierci cierpiących i nieuleczalnie chorych. Według teorii praw pacjent może zrezygnować ze swojego prawa do życia i powiedzieć, że ma prawo do zakończenia go. Przypisując w swoich rozstrzygnięciach moralnych znaczenie zasadzie respektu dla autonomii, zobowiązani jesteśmy do wspierania decyzji pacjenta, nawet na paternalistycznym gruncie. Autor *Etyki praktycznej* uważa, że eutanazji niedobrowolnej nie da się usprawiedliwić. Wszystkie argumenty przeciw zabijaniu istot samoświadomych mają tutaj zastosowanie.

¹⁴ Zob. *ibidem*, s. 176–177.

¹⁵ Zob. *ibidem*, s. 178–181.

¹⁶ Zob. *ibidem*, s. 182.

Według filozofa nie ma *wewnętrznej moralnej różnicy* między działaniem i zaniechaniem, zabiciem (eutanazja czynna) i dopuszczeniem do śmierci (eutanazja bierna)¹⁷. Jesteśmy w takim samym stopniu odpowiedzialni zarówno za czyn, jak i za jego zaniechanie. Oczywiście musimy pamiętać, że bywają takie przypadki dopuszczenia do śmierci, które nie są relewantne do zabicia. Jeśli eutanazja bierna w pewnych sytuacjach uważana jest za postępowanie słuszne moralnie, to eutanazja czynna winna także zostać usprawiedliwiona jako konieczna i humanitarna w niektórych okolicznościach. To przede wszystkim zewnętrzne różnice, które w normalnych warunkach zwykliśmy traktować jako odróżniające zabicie i dopuszczenie do śmierci, decydują o tym, że zabicie stanowi dla nas czyn gorszy moralnie niż dopuszczenie do śmierci. Skoro nie widzimy wewnętrznej różnicy między działaniem i zaniechaniem, to wydaje się, zdaniem Singera, że nie jest sensowne utrzymywanie ostrego podziału na eutanazję czynną i bierną¹⁸. Intuicyjne przekonania zdają się sprzeciwiać rozstrzygnięciom teorii deontologicznych. Z tego punktu widzenia filozof krytykuje *doktrynę podwójnego skutku*. Rozróżnienie negatywnych skutków zamierzonych i tylko przewidzianych jest sztuczne. Odpowiedzialność ciąży na nas za wszystkie możliwe konsekwencje czynów.

Dużym błędem jest traktowanie eutanazji jako pierwszego kroku po „równi pochyłej” zła w kierunku ludobójstwa – twierdzi Singer. W jego przekonaniu doświadczenie nazizmu nie może być, jak chciałoby wielu przeciwników eutanazji, właściwym przykładem następstw działań eutanatycznych. Schemat równi pochyłej nie ma w tym przypadku zastosowania chociażby dlatego, że *eutanazję nazistowską i współczesne propozycje działań różnią przede wszystkim cele*. Dlatego nie możemy, zdaniem Singera, dokonywać porównań masowych morderstw nazistowskich do zabijania z troski o cierpienie. W głoszonym przez nazistów programie selekcji pacjentów do zabicia podstawowym kryterium była zdolność do pracy i pochodzenie rasowe. Stopniowe odchodzenie od deontologicznej teorii świętości ludzkiego życia może jednak nieść z sobą niewielkie, ale skończone ryzyko negatywnych następstw¹⁹.

Uwagi końcowe

Problem eutanazji budzi wciąż wiele kontrowersji i towarzyszących im emocji. Ale nie ma się czemu dziwić. O eutanazji nie możemy przestać mówić, udając, że problemu w ogóle nie ma, ponieważ domagają się jej ludzie cierpiący²⁰. Sporu o eutanazję nie można definitywnie rozwiązać. Dlatego rozstrzygnięcia kategoryczne wywołują niepokój, zwłaszcza jeśli wyrażane są słowami nienawiści²¹. Praktyczne konsekwencje etyki Singera w kwestii eutanazji są więc przyczyną wielu żywych polemik²².

Zacznę od argumentu równi pochyłej. Jeśli zaakceptujemy pewne formy zabijania, to towarzyszące im mechanizmy psychologiczne mogą rozwijać moralną gruboskórność

¹⁷ Rozróżnienie działania i zaniechania było szeroko dyskutowane w etyce medycznej. Zob. m.in.: J. Hołowska, *Etyka w działaniu*, Warszawa 2001, s. 112. Zob. B. Gert, C.M. Culver, K.D. Clouser, *Bioetyka*, Gdańsk 2009, s. 418–421.

¹⁸ Piotr Morcinek zauważa, że przy zakwestionowaniu takiej różnicy nie jest łatwo *dowieść realnej różnicy między zaprzestaniem uporczywej terapii a eutanazją bierną*. Idem, *Eutanazja zamiast opieki paliatywnej?*, [w:] *Utylityzm w bioetyce. Jego założenia i skutki na przykładzie poglądów Petera Singera*, red. W. Bołoz, G. Höver, Warszawa 2002, s. 231.

¹⁹ Zob. P. Singer, *Etyka praktyczna*, op. cit., s. 204–207.

²⁰ Zob. A. Szulc, *Pozwólcie mi umrzeć*, „Newsweek” 2012, nr 2, s. 47–51.

²¹ Zob. J. Hartman, *Bioetyka dla lekarzy*, Warszawa 2012, s. 126–134. Zob. też: T. Brzeziński, *Etyka lekarska*, Warszawa 2002, s. 217–224.

²² Zob. interesujący artykuł Mariana Machinka. Idem, *Petera Singera krytyka etyki chrześcijańskiej*, [w:] *Utylityzm w bioetyce...*, op. cit., s. 101–120.

i doprowadzić do niekontrolowanych praktyk medycznych. Gdybyśmy na przykład, jak chce Singer, dopuścili w prawodawstwie do zalegalizowania eutanazji adobrowolnej, to czy możemy przewidzieć, że tendencja do zabijania nie nabierze takiego rozpędu, że w końcu wymknie się spod naszej kontroli²³? Legalizując eutanazję, możemy z jednej strony, tak jak uważa filozof, bardziej kontrolować lekarzy, ale z drugiej jesteśmy całkowicie uzależnieni od ich kompetencji i rzetelności oceny każdej sytuacji.

Zgadzam się z Singerem, iż porównywanie eutanazji nazistowskiej i współczesnych jej propozycji jest błędne. Pamiętać jednak należy, że w latach dwudziestych XX wieku w Niemczech mieliśmy do czynienia z programem eutanazji, chociaż niewprowadzonym do przepisów prawnych. Brał on pod uwagę możliwość zabijania głęboko upośledzonych noworodków i ludzi chorych psychicznie, gdyż stanowili materialne obciążenie dla społeczeństwa. Trudno dziś jednoznacznie powiedzieć, czy miał on bezpośredni wpływ na hitlerowski program eutanazji.

Sądzę, że najwięcej kontrowersji wzbudza próba usprawiedliwienia przez Singera eutanazji adobrowolnej, zwłaszcza noworodków. Intuicja moralna nakazuje mu, jak wiemy, nie przyznawać im statusu moralnego osoby. Moim celem nie jest dyskusja z jego *aktualistycznym* rozumieniem osoby. Intuicja moralna, jej etyczne struktury obronne mówią mi, aby nie dopuszczać do legalizacji eutanazji noworodków z poważnymi wadami genetycznymi. Uważam, że zastępowalność nowo narodzonych niemowląt może budzić kontrowersje. Wydaje się ona trudniejsza do przeprowadzenia, niż sądzi Singer. Człowiek staje się istotą samoświadomą dzięki rodzicom albo opiekunom dopiero około drugiego roku życia, a nawet później. Do tego czasu jest tylko potencjalnie osobą. Singer odrzuca zaś argument z potencjalności. Chcąc być konsekwentnym, winien właściwie mówić o eutanazji noworodków i dzieci.

Implikacje argumentu z zastępowalności nie wydają się aż tak oczywiste, jak pisze Singer. Istnieje możliwość pomyłki w informacjach co do preferencji rodziców i lekarzy oraz co do bilansu korzyści i szkód, teraźniejszych i przyszłych. Nie mam bowiem żadnej pewności, a być może i niewielkie jest prawdopodobieństwo, że zabicie dziecka z hemofilią czy z inną wadą genetyczną doprowadzi do narodzin innego i że dzięki temu wszyscy będą mieli lepsze życie. Mogę równie dobrze przypuścić, wbrew Singerowi, który także swoje opinie na ten temat opiera tylko na przypuszczeniach, że perspektywy szczęśliwego życia są takie same dla dziecka normalnego, jak i tego z hemofilią. Dzięki rozwojowi medycyny życie takich dzieci i ich rodziców nie musi być pozbawione radości, głębokiej refleksji i działania.

W przekonaniu autora *Etyki praktycznej* jego stanowisko nie implikuje braku szacunku ani nierównego rozważania interesów niepełnosprawnych, którzy *zdecydowali się żyć*. Sądzę, że to przekonanie wymaga pewnego uściślenia. Wydaje mi się, że możemy tutaj mówić raczej o decyzjach dotyczących kontynuowania własnego życia przez osoby z niepełnosprawnością nabytą i czasami przez te, którym pomimo wad wrodzonych udało się przeżyć. Legalizacja eutanazji adobrowolnej z założenia doprowadziłby do selekcji niemowląt niepełnosprawnych.

²³Niedawno ukazał się artykuł włoskich bioetyków, w którym starają się usprawiedliwić eutanazję zdrowych niemowląt. Zob. A. Giubilini, F. Minerva, *After birth abortion: why should the baby live?*, J. Med. Ethics doi:10.1136/medethics-2011-100411, 23 February 2012.

Małgorzata Olech

Utylityzm Petera Singera. Rozważania o eutanazji

Celem naszego artykułu jest przedstawienie zarysu poglądów na utylitystyczną etykę współczesnego australijskiego etyka Petera Singera. Pokazujemy, że z wielkim zaangażowaniem rozważa on współczesne problemy bioetyczne, między innymi związane z eutanazją. Z punktu widzenia bezstronnego obserwatora usiłuje też testować nasze mocno zakorzenione przekonania. Podkreśla, że zasada głosząca niezbywalną wartość ludzkiego życia ulega w praktyce zakwestionowaniu, ponieważ nie są już dziś arbitralne próby przypisywania odmiennej wartości życiu ludzkich istot. Dlatego sporu o eutanazję nie można definitywnie rozwiązać. Pragniemy zwrócić uwagę, że konsekwencje etyki Singera w kwestii eutanazji mogą być przyczyną polemik.

Słowa kluczowe: etyka praktyczna, utylityzm preferencji, konsekwencjalizm, eutanazja

Peter Singer's utilitarianism. Deliberations on euthanasia

The aim of this article is to present the outline of views of the contemporary Australian ethicist, Peter Singer, on the utilitarian ethics. We are showing that he ponders with great commitment over the contemporary bioethical issues, including the ones connected to euthanasia. From the point of view of the impartial observer, he also attempts to test our deep-rooted beliefs. He emphasizes the aspect that the principle, which states about the sacrosanct value of human life, is subject to be questioned in practice of everyday life, due to the fact that nowadays the attempts to assign a disparate value of human beings are not arbitrary any longer. We strive to attract attention to the fact that the consequences of Singer's ethics may cause polemics.

Key words: practical ethics, utilitarianism of preference, consequentialism, euthanasia

Translated by Wojciech Mączka